

Toksyczne znajomości

Stalking – uporczywe nękanie, słowo zaczerpnięte z angielskiego języka łowieckiego, które dosłownie tłumaczone oznacza: podchodzić, czatować, czyhać, zasadzać się. To również nękanie, tropienie, skradanie się, nachodzenie oraz prześladowanie.

Pod pojęciem stalking kryje się bardzo szeroki wachlarz zachowań, a wiele z nich ma duży wpływ na życie społeczne ofiary. Może dotyczyć kogokolwiek i mieć miejsce w każdej relacji, między osobami tej samej lub przeciwnej płci, wśród osób znajomych i sobie obcych. Sformułowanie „pogoń za ofiarą” najlepiej wyraża zespół zachowań, do jakich dochodzi w relacji stalker–ofiara. Natomiast „zaszczucie” to stan, o jakim możemy mówić z punktu widzenia ofiary.

W obrębie stalkingu mogą mieścić się takie zachowania jak: uporczywe telefonowanie i wysyłanie listów, wiadomości SMS i wiadomości e-mail, pozostawianie wiadomości pod drzwiami mieszkania ofiary, przesyłanie niechcianych prezentów, dostarczanie ofierze kwiatów i innych podarunków, których ona sobie nie życzy. Do tych zachowań mogą także należeć: natrętne składanie propozycji spotkań, wspólnych wyjazdów i propozycji seksualnych, śledzenie samemu ofiary lub zlecenie tego agencjom detektywistycznym, obserwowanie, podglądanie, przebywanie w okolicy miejsca zamieszkania lub pracy. Zazwyczaj stalker usilnie dąży do nawiązania kontaktu z ofiarą za pośrednictwem wspólnych znajomych i rodziny, wypytuje ich o szczegóły z życia prywatnego ofiary, może zakładać podsłuch telefoniczny lub wdzierać się do mieszkania ofiary celem zabrania jej przedmiotów osobistych bądź celowo pozostawiać ślady swojej obecności celem zastraszenia. Zaczepianie ofiary w miejscach publicznych, niszczenie mienia prywatnego, szantaż emocjonalny, szantaż ekonomiczny, groźby (w tym groźby uszkodzenia ciała lub groźby śmierci), akty przemocy fizycznej, akty wandalizmu, wykrzykiwanie w miejscach publicznych obelg pod adresem ofiary to działania najczęściej spotykane. Niestety wszystkie wymienione powyżej zachowania stalkera mogą występować w stosunku do ofiary.

W Polsce chyba najbardziej znanymi ofiarami stalkingu są warszawska stomatolog Andżelika Krupska, którą przez wiele miesięcy nachodził jej były pacjent, a także zamordowana przez chorobliwie „zakochanego” mężczyznę Miss Polski z 1991 r. Agnieszka Kotlarska.

Jedne z pierwszych ustaw antystalkingowych sięgają lat 90. Pierwsze próby definiowania zjawiska w głównej mierze podkreślały jego występowanie w środowisku aktorów,

polityków czy ludzi z showbiznesu, gdzie ofiarą była osoba sławna, a stalkerem jej fan. Dopiero w 1990 r. w USA, w stanie Kalifornia, gdy z rąk byłych partnerów zostały zamordowane 4 kobiety, powstała pierwsza oficjalna ustawa przeciw stalkingowi, definiująca zjawisko jako wzór zachowań, gdzie napastowana i zagrożona jest inna osoba i które mają na celu wprowadzenie jej w stan obawy o bezpieczeństwo własne i rodziny.

W chwili obecnej również w polskim prawie funkcjonuje przepis, który definiuje przestępstwo nękania. Nowelizacją, która weszła w życie 6 czerwca 2011 r., został dodany do kodeksu karnego art. 190a definiujący nowy typ czynu zabronionego. Zgodnie z art. 190a:

„§ 1. Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Tej samej karze podlega ten, kto podszywa się pod inną osobę, wykorzystuje jej wizerunek lub inne jej dane osobowe w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej.

§ 3. Jeśli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 następuje na wniosek pokrzywdzonego”.

Przestępstwo nękania jest ścigane na wniosek, co oznacza, że do wszczęcia postępowania konieczne jest zawiadomienie organów ścigania przez osobę pokrzywdzoną. Jednak w chwili złożenia wniosku postępowanie będzie toczyło się z urzędu, a osoba pokrzywdzona nie będzie musiała wcielać się w żadną rolę procesową w postępowaniu sądowym. Będzie ona natomiast mogła wraz z oskarżycielem publicznym popierać akt oskarżenia jako oskarżyciel posiłkowy.

Wprowadzenie nowego typu przestępstwa do k.k. może ułatwić ofierze egzekwowanie swoich praw. Z drugiej jednak strony warto pamiętać o dotychczasowych regulacjach prawnych, które mogą zostać zastosowane w przypadku zjawiska stalkingu, jak np. zakłócanie miru domowego, zniesławienie, uszkodzenie ciała czy groźba karalna. Zgodnie z przedstawioną definicją w skład zjawiska mogą wchodzić różnego rodzaju zachowania. Większość najbardziej niebezpiecznych zachowań wymienianych jako przejawy stalkingu wypełnia znamiona różnego typu przestępstw lub wykroczeń ujętych dotychczas w polskim prawie.

Pokrzywdzeni przez prześladowców mogą szukać pomocy na drodze postępowania karnego i cywilnego, korzystając z nowych i istniejących już uregulowań.

Pierwsze polskie badania nad występowaniem stalkingu zostały przeprowadzone przez Justynę Skarżyńską w 2006 r. na próbie 2 tys. osób w wieku 16–69 lat. Przeprowadzone

badanie wykazało, że: 12% respondentów jest lub było ofiarą stalkingu, w 72% przypadków ofiarami były kobiety, a w 28% mężczyźni, w 63,6% przypadków ofiarami były kobiety w wieku poniżej 40 lat, 82,5% ofiar (mężczyzn i kobiet) wskazało na mężczyznę jako swojego prześladowcę, 75,8% sprawców stanowili mężczyźni poniżej 40. roku życia, w 88% przypadków istniała relacja znajomości między ofiarą i napastnikiem, średni okres prześladowania to 1,5 roku, dla 81% ofiar okres prześladowania trwał od kilku miesięcy do 2 lat, najdłuższy czas prześladowania to 8 lat, tylko 15% ofiar podało, że fakt prześladowania zgłaszało policji, u 62% ofiar doświadczenie prześladowania wpłynęło negatywnie na ich życie i zdrowie, wywołując poczucie zagrożenia, niepokój, zaburzenia psychosomatyczne i problemy w relacjach interpersonalnych, 22,1% ofiar nie opowiedziało nikomu o tych wydarzeniach, 36,3% poinformowało o nich przyjaciela, 12,1% kolegów z pracy, 62,1% rodzinę, 53,3% partnera, 8,3% znajomych, 4,2% byłego partnera.

Zgodnie z wynikami badań oraz różnorodnymi opracowaniami u podstaw motywacji stalkerów leżą style przywiązania kształtowane we wczesnym dzieciństwie. Tak zwane style przywiązania stają się „umysłowymi reprezentacjami samego siebie i relacji z innymi”. Pierwsze emocjonalno-uczuciowe więzi z dzieciństwa często znajdują odbicie w późniejszych stylach przywiązania w małżeństwie, związku partnerskim lub koleżeńskim. I tak na przykład ukształtowanie w dzieciństwie stylu przywiązania zwanego unikającym, w życiu dorosłym skutkuje niepewnością, poczuciem zagrożenia, chłodem emocjonalnym, niskim poczuciem własnej wartości oraz silnie przeżywanym lękiem przed byciem porzuconym i utratą obiektu darzonego uczuciem lub sympatią. Z kolei osoby z ukształtowanym w dzieciństwie stylem przywiązania zwanym ambiwalentnym w życiu dorosłym wykazują inklinacje do tworzenia relacji cechujących się niejasnymi więziami.

W badaniu przeprowadzonym przez Włoskie Towarzystwo Psychologii i Kryminologii na próbie 10 stalkerów (7 mężczyzn i 3 kobiety) dominował właśnie ambiwalentny styl przywiązania.

Przypatrując się sylwetkom stalkerów, warto podkreślić fakt, iż prześladowcą może być każdy. Możemy w ich przypadku mówić o stylach osobowości, nie zaś o psychopatologii, gdyż nie wykazują oni zaburzeń i chorób wymienionych w międzynarodowej klasyfikacji DSM IV. Wśród stalkerów mogą się zdarzyć również osoby o zaburzeniach psychotycznych, jednak należą one do zdecydowanej mniejszości. W grupie stalkerów przeważają osoby o narcystycznym stylu osobowości oraz osoby o zaburzeniach *borderline*. Stalkerzy o narcystycznym stylu osobowości lubią dominować w związku. Mają potrzebę kontrolowania drugiej osoby, starają się z nim niejako zjednoczyć. Działają świadomie i na ogół nie tracą kontaktu z samym sobą. Do zachowań zaliczanych do stalkingu dochodzi najczęściej w sytuacji rozłąki, co sprawcom pozwala na manipulacje i fałszowanie rzeczywistości. Z kolei stalkerzy przejawiający zaburzenia typu *borderline*

żyją z trwałym poczuciem wewnętrznej pustki. O drugiej osobie myślą z pasją, idealizując ją lub poniżając, a następnie odpychając. Ich gwałtowne zmiany emocjonalne wywołują w partnerze poczucie litości lub rozdrażnienia, fascynację lub odrzucenie. Wspólnym mianownikiem łączącym sylwetki stalkerów bez względu na wiek, płeć oraz wykształcenie jest strach przed odrzuceniem, potrzeba bliskości oraz przekonanie o doznaniu niesprawiedliwości od osób trzecich.

Doświadczenie stalkingu niejednokrotnie wpływa negatywnie na życie i zdrowie psychiczne ofiary. Pokrzywdzeni, chcąc uwolnić się od prześladowcy, bardzo często zmuszeni są do radykalnych zmian w życiu prywatnym, w tym swoich przyzwyczajzeń, a czasem nawet zmiany miejsca pracy czy zamieszkania. U niektórych ofiar doświadczenie stalkingu doprowadza do wystąpienia nerwicy pourazowej (PTSD – *post-traumatic stress disorder*) czy wręcz myśli, a nawet prób samobójczych.

Należy pamiętać, iż efektywne zwalczanie i zapobieganie stalkingowi wymaga współpracy interdyscyplinarnej: policji, prawników oraz psychologów. Bezsprzecznie konieczne jest współdziałanie poszczególnych ekspertów. W świetle współczesnej wiedzy o omawianym zjawisku podejmowane środki zaradcze nie wydają się wystarczające. Wobec nasilania się różnych form nękania związanych z rozwojem i coraz większą dostępnością techniki, informatyki i nowych form komunikacji niezwykle istotne wydaje się podjęcie działań prewencyjnych skierowanych do szerokiego grona, w tym osób młodych.

Z całą pewnością „czarna” liczba spraw dotyczących prześladowań w Polsce jest duża. Spowodowane jest to zazwyczaj niechęcią policji do interweniowania w tego typu przypadkach oraz brakiem wiary w skuteczność organów ścigania. W momencie wprowadzenia do kodeksu karnego art. 190a definiującego nowy typ czynu zabronionego możemy mieć nadzieję, że łatwiej będzie udowodnić popełniane przez sprawców przestępstwa. Ponadto rosnąca świadomość społeczna, a także coraz szerszy dostęp do informacji i publikacji związanych z problematyką stalkingu spowoduje, iż ofiary będą mogły w łatwiejszy sposób zdefiniować swój problem oraz będą w stanie skuteczniej szukać pomocy.

W Polsce temat stalkingu jest dopiero rozpoznawany. Działając w ramach projektu „StopStalking”, od ponad roku realizujemy na kilku płaszczyznach problematykę uprzywilejowanego nękania. Nasze działania koncentrujemy z jednej strony na pomocy ofiarom stalkingu, z drugiej zaś na szkoleniu osób, które na co dzień mogą spotkać się z tą tematyką. Ufamy, że nasze działania wpłyną na rozwój świadomości dotyczącej przedstawionego zjawiska. Zapraszam do dyskusji oraz współpracy.